

PRAWA PUBLICZNEGO

PRZEGLĄD

3
(144)

marzec
2019

MIESIĘCZNIK

JOANNA PODCZASZY, STANISŁAW GURGUL

Dalsza liberalizacja przepisów o upadłości konsumenckiej – konieczne zmiany w świetle uwarunkowań społeczno-gospodarczych

ANNA DALKOWSKA

Zabezpieczenie w postępowaniu administracyjnym

PAWEŁ SANCEWICZ

Postępowanie o uzyskanie dofinansowania od Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowego Centrum Nauki w świetle niemieckiej teorii dwóch stopni

www.czasopisma.wolterskluwer.pl



Wolters Kluwer

Joanna Podczaszy, Stanisław Gurgul

Dalsza liberalizacja przepisów o upadłości konsumenckiej – konieczne zmiany w świetle uwarunkowań społeczno-gospodarczych

Słowa kluczowe: konsument, konsumpcja, upadłość konsumencka, niewypłacalność, dłużnik, wierzyciel

„Znajdujemy się w punkcie krytycznym, do którego doprowadziła nas historia kapitalizmu i jego zmyślny, wciąż zmieniający się etos. Jak to jednak zawsze bywa, historię tę stworzyliśmy sami. A więc jak zawsze, nawet pod twardą, lecz kuszącą dominacją triumfującego kapitalizmu, los obywateli pozostaje w naszych rękach.”¹

1. Wstęp

W Polsce z roku na rok coraz większą popularnością cieszy się instytucja upadłości konsumenckiej pozwalająca niewypłacalnym konsumentom na skorzystanie z dobrodziejstwa oddłużenia. Można prognozować, iż nadal będziemy obserwować tendencję wzrostową, gdyż następuje stały proces społecznego osvajania się z całkowitym *defaultem* ekonomicznym pojedynczego człowieka. Pokonujemy mentalne bariery, że upadłość jest zjawiskiem nagannym. Proces ten pokrywa się ze zmianami, jakie zaszły i dalej zachodzą w gospodarkach bardziej rozwiniętych, w których prawne bankructwo liczone *per capita* dla całego społeczeństwa jest znacznie wyższe niż w Polsce. Dokonując wyboru paradygmatu rozwoju opartego na dźwigni, naśladujemy tylko procesy, jakie zachodzą w gospodarkach podążających tą drogą od ponad stu lat. Upadłość konsumencka jest zatem odpowiedzią ustawodawcy na zjawiska występujące we współczesnym świecie, opartym na gospodarce wolnorynkowej napędzanej przez dług. Zachodzące współcześnie zmiany społeczne, przejawiające się w alarmującym zadłużaniu się jednostek, spowodowały zmiany w powszechnie akceptowanym systemie wartości, które to z kolei pozwoliły na ograniczenie praw jednej grupy interesów na rzecz wartości realizujących *bonum commune*. Konsensus pomiędzy sprzecznymi oczekiwaniami i żądaniami poszczególnych grup interesów, wypracowany

¹ B.R. Barber, *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i popyka obywateli*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 2009, s. 513–514.

choćby w ramach ustawy – Prawo upadłościowe², stał się konieczny dla zachowania równowagi i porządku społeczno-gospodarczego.

2. Dalsza liberalizacja przepisów o upadłości konsumenckiej w Polsce

Już od około 2000 r. rozważano w Polsce uchwalenie przepisów o upadłości osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Przez osiem lat ustawodawca pracował nad wieloma projektami przepisów o niewypłacalności konsumentów³. Ostatecznie upadłość konsumencka została wprowadzona do polskiego systemu prawnego w 2008 r.⁴, rozszerzając tym samym krąg uprawnionych o osoby nieprowadzące działalności gospodarczej. Nadmierny formalizm i rygoryzm uchwalonych przepisów wymusił jednak na ustawodawcy prace zmierzające do zmiany uchwalonych regulacji. W wyniku dalszych prac legislacyjnych Sejm uchwalił ustawę z 29.08.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁵. W rezultacie liberalizacji przepisów wzrosła liczba wniosków o ogłoszenie upadłości osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, gdyż może to być korzystniejsze postępowanie dla zadłużonego niż postępowanie egzekucyjne singularne, w którym nie dochodzi do przymusowego wygaśnięcia praw przysługujących wierzycielom⁶.

Obecnie Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje nad kolejnym projektem zmian przepisów o upadłości konsumenckiej⁷. Projekt przeszedł już etap konsultacji społecznych i jest obecnie w fazie opiniowania. Projektodawcy proponują m.in. rezygnację z badania przyczyn niewypłacalności na etapie przed ogłoszeniem upadłości, wprowadzenie możliwości zawarcia przedsądowego porozumienia z wierzycielami, wprowadzenie postępowania zabezpieczającego, dzięki któremu sąd jednocześnie z ogłoszeniem upadłości będzie mógł ustalić plan spłaty bądź całkowicie umorzyć zobowiązania, a także upowszechnienie nie-

² Ustawa z 28.03.2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2017 r. poz. 2344 ze zm.).

³ Projekt ustawy o niewypłacalności osoby fizycznej oraz o upadłości konsumenckiej z 23.12.2003 r., Sejm IV kadencji, druk sejm. nr 2668; projekt ustawy o przeciwdziałaniu niewypłacalności oraz o upadłości osoby fizycznej z 9.05.2006 r., Sejm V kadencji, druk sejm. nr 776; projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze i innych ustaw z 25.04.2007 r., Sejm V kadencji, druk sejm. nr 1892; projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze i innych ustaw z 20.02.2008 r., Sejm VI kadencji, druk sejm. nr 556; projekt ustawy o przeciwdziałaniu niewypłacalności oraz o upadłości osoby fizycznej z 12.03.2008 r., Sejm VI kadencji, druk sejm. nr 1047.

⁴ Ustawa z 5.12.2008 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. poz. 1572).

⁵ Ustawa z 29.08.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. poz. 1306).

⁶ W 2015 r. upadłość ogłoszono w stosunku do 2112 osób nieprowadzących działalności gospodarczej, w 2016 r. liczba ta wzrosła do 4434 osób, w 2017 r. do 5535 osób, z kolei do końca czerwca 2018 r. opublikowano Monitorze Sądowym i Gospodarczym 3259 upadłości konsumenckich.

⁷ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe oraz niektórych innych ustaw z 18.04.2018 r. <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12312002> (dostęp 3.01.2019 r.).

odpłatnej pomocy prawnej dla osób chcących złożyć wnioski o ogłoszenie upadłości bądź mających inne problemy związane z postępowaniem upadłościowym.

W uzasadnieniu do projektu ustawy projektodawca wskazuje na szereg problemów związanych z funkcjonowaniem obowiązujących przepisów o upadłości osób fizycznych nieprowadzących działalności w Polsce, które mają legitymizować konieczność wprowadzenia zmian. Przeprowadzone przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości badania wykazały m.in. dużą liczbę konsumenckich spraw upadłościowych byłych przedsiębiorców, przewlekłość postępowań spowodowaną trudnościami z ustaleniem listy wierzytelności, problemami z likwidacją masy upadłości, niewystarczającą współpracę innych podmiotów z organami postępowania upadłościowego czy brak odpowiednich regulacji chroniących przed skutkami upadłości konsumenckiej byłego małżonka dłużnika⁸. W uzasadnieniu do projektu ustawy brak jest natomiast szerszego kontekstu społeczno-gospodarczego dotyczącego zachowań konsumentów, przyczyn ich niewypłacalności oraz skali zadłużenia społeczeństwa na świecie i w Polsce.

3. Projektowane zmiany

Zgodnie z projektem sąd na wstępnym etapie rozpoznawania wniosku o upadłość nie będzie już badał przyczyn niewypłacalności pod kątem umyślnej winy dłużnika, co ma miejsce w obecnym stanie prawnym. Po uchwaleniu proponowanych zmian do ogłoszenia upadłości wystarczy już samo stwierdzenie, że dłużnik jest niewypłacalny. Przyczyna niewypłacalności będzie wtedy badana dopiero po ogłoszeniu upadłości. Jeżeli okaże się, że ktoś doprowadził do swej niewypłacalności umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, to taka osoba będzie musiała liczyć się z dłuższym okresem spłat od 4 do 8 lat w zależności od stopnia zawinienia w doprowadzeniu do swej niewypłacalności, ale nie odbierze się jej w ogóle prawa do oddłużenia. Aktualnie wszystkie wydziały gospodarcze ds. upadłościowych i restrukturyzacyjnych przy sądach rejonowych są przeciążone ilością wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, tym samym takie uproszczone rozpoznawanie wniosków upadłościowych winno częściowo odciążyć sędziów od badania trudnej materii zaistnienia stanu niewypłacalności na podstawie przedłożonych dowodów, z drugiej strony winno to mieć wpływ na szybkość orzekania w sprawie otwarcia postępowania upadłościowego. Niestety obecnie na rozpoznanie wniosku upadłościowego w niektórych sądach czeka się tygodniami. W świetle podjętych decyzji politycznych wydaje się to być właściwym kierunkiem.

Kolejną zmianą, jaką przewiduje projekt nowelizacji obecnych przepisów, jest wprowadzenie możliwości zawarcia porozumienia z wierzycielami bez konieczności ogłoszenia upadłości. Dłużnik będzie mógł skorzystać z porozumienia z własnej inicjatywy bez uprzedniego składania do sądu wniosku o upadłość. W takim przypadku będzie mógł zgłosić się do doradcy restrukturyzacyjnego, co będzie możliwe również po złożeniu wniosku o ogłoszenie

⁸ Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe oraz niektórych innych ustaw z 18.04.2018 r., <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12312002/12511198/12511199/dokument342863.pdf> (dostęp 3.01.2019 r.).

upadłości. Jeśli sąd uzna, że dłużnik ma szansę na porozumienie z wierzycielami, będzie mógł wstrzymać rozpoznanie wniosku o upadłość na okres do czterech miesięcy. Jeżeli takie rozwiązanie będzie efektywnie wykorzystywane przez konsumentów, to również ta zmiana powinna przyczynić się do odciążenia sądów od nadmiernej liczby spraw konsumenckich. Jednak zdaniem praktyków obecny poziom edukacji społeczeństwa jest tak niski, że upłynie jeszcze wiele czasu, zanim proces uświadamiania i kształcenia dłużników spowoduje, że będą oni rozumieć całościowe skutki podejmowanych przez siebie czynności ekonomicznych i będą zdolni skorzystać z takiego narzędzia, jakim jest układ z wierzycielami. Inną przyczyną tego, że ewentualne wprowadzenie takiego rozwiązania będzie przepisem martwym, jest to, że głównymi wierzycielami we wszystkich postępowaniach są banki lub inne instytucje finansowe, z którymi, jak wiadomo, negocjowanie jakichkolwiek porozumień jest bardzo trudne z uwagi na to, że korzystają oni z uprzywilejowanej pozycji w postaci zabezpieczeń rzeczowych.

Bardzo skutecznym rozwiązaniem przewidywanym w projekcie zmian obowiązujących przepisów jest to, że sąd już na wstępie będzie mógł postanowić, iż nie jest racjonalnym uruchamianie procedury likwidacji majątku dłużnika w ramach postępowania upadłościowego likwidacyjnego. W takiej sytuacji sąd wraz z ogłoszeniem upadłości będzie mógł całkowicie umorzyć zobowiązania dłużnika bądź umorzyć warunkowo z ustaleniem planu spłaty. W tym celu jednak sąd będzie musiał dokładnie zbadać dowody przedłożone we wniosku dłużnika oraz uzyskać stanowisko wierzycieli w tej sprawie. Jest to procedura pracochłonna dla sędziego komisarza i długotrwała, ponieważ praktyka pokazuje, że wysłuchanie wierzycieli lub uzyskanie ich pisemnego stanowiska w sprawie zajmuje bardzo dużo czasu. Mając na uwadze, że w wielu postępowaniach kończących się umorzeniem wszystkich długów nie ma w ogóle masy upadłości, to kierunek tych zmian mógłby być właściwy, ale kłóci się on z założeniem, aby na etapie rozpoznawania wniosku o upadłość nie badać materii, tylko ogłaszać postępowanie upadłościowe wobec wszystkich dłużników wyrażających taką wolę.

Kolejnym aspektem, jakże ważnym, o którym dyskutuje się już ponad piętnaście lat, jeszcze przed uchwaleniem ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze dla przedsiębiorców, jest potrzeba wprowadzenia bezpłatnych punktów porad prawnych dla dłużników, gdzie mogliby nie tylko uzyskać informacje o obowiązującym stanie prawnym, ale również skorzystać z praktycznej pomocy w postaci sporządzenia wniosku o upadłość czy też wyborze rodzaju postępowania. Również obecny projekt postuluje wprowadzenie zmian w ustawie o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej⁹, mających na celu rozszerzenie zakresu podmiotowego ustawy o osoby zamierzające złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej albo inne pismo w postępowaniu upadłościowym. Realizacja takiego postulatu wydaje się być logiczną konsekwencją wcześniej podjętych decyzji, ponieważ skoro państwo poprzez decyzje polityczne zdecydowało o ponoszeniu kosztów oddłużenia konsumentów, które nie licząc pośrednich kosztów infrastruktury sądowej, wynoszą co najmniej kilka tysięcy złotych dla

⁹ Ustawa z 5.08.2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (Dz.U. z 2017 r. poz. 2030 ze zm.).

każdego postępowania, to winno jeszcze zdecydować o wydatkowaniu środków na utworzenie centrów obsługi dłużników, które tak naprawdę byłyby zewnętrznymi placówkami sądów, które ułatwiłyby pracę tych sądów oraz umożliwiłyby między innymi praktyczne wdrożenie zmian, które przewiduje niniejszy projekt. Koszty utworzenia i utrzymania takiej infrastruktury w przeliczeniu na ilość już prowadzonych postępowań byłyby niewielkie, a mając na względzie ilość kolejnych wniosków czekających nas w najbliższych miesiącach i latach, byłyby zdecydowanie niewielkie.

Doktryna prawa upadłościowego już przy pracach nad pierwotną nowelizacją przepisów o upadłości konsumenckiej sugerowała, by możliwie usprawnić i zautomatyzować postępowanie upadłościowe wobec konsumentów, a na wzór niemiecki wprowadzić przedsądowe negocjacje dłużnika z wierzycielami i stworzyć infrastrukturę doradczą dla niewypłacalnych konsumentów. Teraz powstaje kolejna szansa, aby nadrobić te zaległości i rozbudować infrastrukturę upadłościową poza placówki sądów. Przepisy ustawy – Prawo upadłościowe oraz komentowanego projektu zmian regulują stosunki zobowiązaniowe *ex post*, należałoby sobie życzyć, aby również *ex ante* nie zapomniano o tworzeniu takich rozwiązań prawnych, które kształtowałyby właściwe postawy konsumentów, zapobiegały ich nadmiernemu zadłużeniu, gdyż jak wszyscy wiemy, lepiej jest zapobiegać niż leczyć.

4. Wpływ uwarunkowań społeczno-gospodarczych na kształt przepisów o niewypłacalności

Tworzenie norm prawnych przez prawodawców winno opierać się na znajomości stosunków społeczno-gospodarczych¹⁰. Również regulacje z zakresu niewypłacalności konsumentów powinny być adekwatne do uwarunkowań społecznych i gospodarczych danego kraju. Współcześnie konsumencki kapitalizm stał się cechą globalnej gospodarki rynkowej, a celem przedsiębiorstw wytwarzających i sprzedających towary na globalnym rynku jest sprzedaż jak największej ilości dóbr, na które *de facto* nie ma rynkowego zapotrzebowania. Kwestią kluczową dla obecnego systemu jest wytwarzanie i kontrolowanie popytu konsumpcyjnego, czyli odebranie nabywcy towaru/usługi władzy podejmowania decyzji, a to za pomocą sondaży, badań rynkowych, reklamy, marketingu¹¹. Jest to proces ciągłego dostosowywania zarówno jednostkowych zachowań rynkowych konsumentów, jak i społecznych postaw do panującego systemu opartego w głównej mierze na konsumpcji. Nieustanne kreowanie sztucznych potrzeb ludzi stało się imperatywem współczesnego kapitalizmu, w przeciwieństwie do produkcyjnego kapitalizmu, którego *prosperity* osiągano poprzez zaspokajanie realnych potrzeb ludzi. Kapitalizm w obecnym stadium w dużej mierze zależy od konsumpcji, a nie produktywności, ciężkiej pracy, dalekowzrocznych inwestycji czy ascetycznych wyrzeczeń¹². Ostentacyjna konsumpcja w globalnym świecie stała się cnotą,

¹⁰ Z. Rogoziński, *Metody statystyczne w prawoznawstwie*, Warszawa 1976, s. 17.

¹¹ J. Baudrillard, *Spółczesność konsumpcyjna. Jego mity i struktury*, przeł. S. Królak, Warszawa 2006, s. 79.

¹² B.R. Barber, *Skonsumowani...*, s. 55.

gdyż pośrednio przyczynia się do utrzymania rozwoju ekonomicznego. Wzrost gospodarczy to wszak główna miara szczęśliwości obywateli. W społeczeństwie konsumpcyjnym wzrost gospodarczy zależy nie tyle od siły produkcyjnej kraju, ile od zdolności konsumpcyjnych obywateli¹³. Gdyby większość społeczeństwa gromadziła zapasy, oszczędzała lub inwestowała w długoterminowe inwestycje, to doprowadziłoby to do załamania się rynku. Wzrost oszczędności i zmniejszenie finansowania potrzeb poprzez kredyt prowadziłyby do powolnego uśmiercania konsumenta. Jak trafnie porównuje Zygmunt Bauman, społeczeństwo konsumpcyjne to społeczeństwo kart kredytowych, a nie książeczek oszczędnościowych. Tym samym wzrostem konsumpcji zainteresowani są również bankierzy, ponieważ to oznacza wzrost zadłużenia społeczeństwa i coraz większy dochód z jego obsługi¹⁴. Spadek konsumpcji oznaczałby recesję i zmniejszenie produkcji, co skutkowałoby bankructwem wielu przedsiębiorstw, zmniejszeniem podatków od sprzedaży, zwiększeniem deficytu finansów publicznych, a w ślad za tym wzrostem bezrobocia, narastaniem niezadowolenia społecznego, wzrostem przestępczości. Tym samym „Kluczem do utrzymania rozwoju jest stałe zwiększanie się konsumpcji społeczeństwa. Współczesny rozwój gospodarczy stał się zakładnikiem konsumpcji.”¹⁵

W rozumieniu behawioralnym wzrost dobrobytu jednostki winien się odbywać poprzez zwiększanie pracy i wydajności, podczas gdy w obecnych systemach społecznych wybrano rozwój poprzez dług, dlatego w świetle powyższych teorii można pokusić się o stwierdzenie, że **konsumpcja=dług**. Gdyby pójść dalej, to należałoby stwierdzić, że dług oznacza utratę swobody dokonywania wyborów przez jednostkę, oznacza popadnięcie w niewolę u tych, którzy ustalają reguły obsługi tego długu, w skali masowej stwarza to zagrożenie powstania społeczeństw bezwolnych, niezdolnych do kreatywnego myślenia umożliwiającego odtwarzanie i przetrwanie gatunku. Hegemonem narzucającym postawę długu innym społeczeństwom są Stany Zjednoczone, które włączając się w działania I wojny światowej, skolonizowały Europę.

Szacuje się, że całkowite zadłużenie Stanów Zjednoczonych przekracza ok. 70 bilionów dolarów¹⁶. Oznacza to, że każdy nowo narodzony obywatel amerykański rodzi się z długiem wynoszącym ponad 64 tysiące dolarów. Dla porównania średnie zadłużenie *per capita* w 28 państwach Unii Europejskiej na koniec 2016 r. wynosiło ok. 30 tysięcy euro. W wielu krajach zadłużenie przekroczyło już 100% w relacji do PKB, przy czym dane te nie uwzględniają tzw. ukrytego zadłużenia, głównie w związku ze zobowiązaniami państw z tytułu zabezpieczeń społecznych. Już te dane jednoznacznie potwierdzają, że zadłużenie oderwało się od realnej gospodarki i świat nie dysponuje wystarczającymi dobrami materialnymi, aby kiedykolwiek móc spłacić to zadłużenie. Ponieważ zadłużenie to cały czas rośnie, to zdaniem Autorów nie tylko nie będzie możliwości jego spłaty, ale już niedługo również nie będzie możliwości jego obsługi i dojdzie do nieznanego obecnie co do rodzaju formy resetu. Skalę zadłużenia i oderwania od realiów jeszcze bardziej obrazują liczba dziennego obrotu

¹³ Z. Bauman, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, przeł. S. Obirek, Kraków 2006, s. 59.

¹⁴ G. Ritzer, *Magiczny świat konsumpcji*, przeł. L. Stawowy, Warszawa 2009, s. 66.

¹⁵ C. Bywalec, *Konsumpcja a rozwój gospodarczy i społeczny*, Warszawa 2010, s. 8.

¹⁶ <http://www.usdebtclock.org> (dostęp 3.01.2019 r.).

instrumentami pochodnymi na wszystkich giełdach, która wynosi około 700 bilionów dolarów i jest to wartość dziesięciokrotnie większa niż PKB wszystkich krajów świata¹⁷.

5. Refleksja

Instytucja upadłości konsumenckiej stanowi *ultima ratio* wobec realnych i istniejących problemów społeczno-gospodarczych i jest wyrazem uznania przez ustawodawcę pewnych wartości aksjologicznych, które uzasadniają ingerencję prawodawcy w stosunki obligacyjne¹⁸. Prawo upadłościowe przewidziane dla konsumentów stanowi swego rodzaju *modus vivendi* umożliwiający po zajściu zdarzenia niewypłacalności dalsze kontynuowanie działalności zarówno przez wierzycieli, jak i danego dłużnika. Niewątpliwie procesy bankructwa i niewypłacalności są permanentną cechą dzisiejszego życia społecznego i będą się nasilać. Obecnie panujący system społeczno-gospodarczy oparty na długu wymusza istnienie prawnej możliwości oddłużenia niewypłacalnych jednostek i podmiotów gospodarczych poprzez upadłość w imię podtrzymania rozwoju gospodarczego. **W takim systemie gospodarczym należy założyć, że prawne procedury oddłużania konsumentów będą ulegały dalszej liberalizacji i w zasadzie można by stwierdzić, że wszelkie pośrednie projekty zmian są tylko przejściowymi rozwiązaniami na drodze do rozwiązań końcowych, gdzie każdy, kto stwierdzi, że ciężar zadłużenia uniemożliwia mu swobodną realizację swoich celów, będzie mógł na wniosek uzyskać prawne oddłużenie.**

Na razie czekamy na wdrożenie omówionych projektów zmian, w kuluarach mówi się już o kolejnych, z których najważniejszą jest rozluźnienie współpracy na linii syndyk/nadzorca/doradca restrukturyzacyjny – sędzia komisarz; ma ono polegać na tym, że syndyk/nadzorca/doradca restrukturyzacyjny operacyjnie działa samodzielnie pod nadzorem sędziego komisarza. To jest na dzisiaj najważniejsza zmiana, która może pomóc w usprawnieniu i przyspieszeniu postępowań upadłościowych. Dzisiaj wszyscy wiedzą, ile czasami trwa uzyskanie zgody sędziego komisarza na podjęcie określonych czynności, co nie tylko opóźnia samo postępowanie, ale czasami wyrządza wymierne szkody dla masy upadłości. Już obecnie sformalizowane wymogi dla syndyka/nadzorcy/doradcy restrukturyzacyjnego są tak wysokie, że winno się umożliwić mu samodzielne działanie pod nadzorem sędziego komisarza/sądu, a jego odpowiedzialność winna mieć charakter odpowiedzialności deliktowej, co w ocenie Autorów byłoby wystarczającym kontrolnym narzędziem motywującym syndyka/nadzorcę/doradcę restrukturyzacyjnego do roztropnego działania. W świecie, gdzie pieniądź powstaje *ex nihilo*, straciły rację bytu stare metody postępowania i kontroli, potrzebne jest nowe podejście, które umożliwi, choć w małym zakresie, nadążanie za ilością nowego pieniądza wprowadzanego do obrotu i poprzez proces oddłużeniowy w ramach

¹⁷ <https://www.infospber.ch/Wirtschaft/CS-UBS-DB-Finanzcasion-5090-Billionen-Dollar-Derivate> (dostęp 3.01.2019 r.).

¹⁸ E. Kabza, *Wybrane problemy upadłości konsumenckiej w świetle nowej regulacji*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2009/5, s. 125.

postępowań upadłościowych będzie sprawnie likwidować „pieniądz chory”, blokujący konsumpcyjne zachowania, a przez to zagrażający funkcjonowaniu całych społeczeństw.

System oparty na dźugu, w którym obecnie żyjemy, nie będzie trwał wiecznie, ale póki co, ma się dobrze i wszyscy interesariusze biorący udział w procesach upadłościowych/restrukturyzacyjnych muszą się mobilizować, aby nadażyć i utrzymać nasze *status quo*, nasz dobrobyt.

Abstract

The need for a further liberalisation of insolvency proceedings – necessary changes in the current socio-economic conditions

Ph.D. Joanna Podczaszy – Legal Counsel

Ph.D. Stanisław Gurgul – Economist

Undoubtedly, bankruptcy is a permanent feature of modern society and will be intensified each year. The growing number of indebted citizens forces legislators to create legal regulations allowing debt relief. In the current socio-economic conditions consumer bankruptcy provisions are a sine qua non for maintaining social homeostasis. The authors formulate the thesis that the institution of consumer bankruptcy will be subject to further liberalisation and in principle it could be stated that all indirect legal changes are only transitory solutions on the way to the final solution, where anyone who finds that the burden of debt prevents him from achieving his goals freely, will be able to obtain legal discharge of debt in an easy way.

Keywords: *consumer, consumption, consumer bankruptcy, insolvency, debtor, creditor*

dr Joanna Podczaszy
radca prawny

dr Stanisław Gurgul
ekonomista

Bibliografia

- Barber B.R., *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i popyka obywateli*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 2009
- Bauman Z., *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, przeł. S. Obirek, Kraków 2006
- Baudrillard J., *Spółeczeństwo konsumpcyjne. Jego mity i struktury*, przeł. S. Królak, Warszawa 2006
- Bywalec C., *Konsumpcja a rozwój gospodarczy i społeczny*, Warszawa 2010
- Kabza E., *Wybrane problemy upadłości konsumenckiej w świetle nowej regulacji*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2009/5
- Ritzer G., *Magiczny świat konsumpcji*, przeł. L. Stawowy, Warszawa 2009
- Rogoziński Z., *Metody statystyczne w prawoznawstwie*, Warszawa 1976